Księga Rodzaju

Rozdział 20

**1**. I ruszył się stamtąd Abraham do ziemi południowej, a mieszkał między Kades i między Sur, i był gościem w Gerar. **2**. Tam powiedział Abraham o Sarze, żonie swej: Siostra moja jest; przetoż posłał Abimelech, król Gerary, i wziął Sarę. **3**. Ale Bóg przyszedł do Abimelecha we śnie w nocy, i rzekł mu: Oto ty umrzesz dla niewiasty, którąś wziął, bo ona ma męża. **4**. Ale Abimelech nie przybliżył się był do niej, i rzekł: Panie, izali też lud sprawiedliwy zabijesz? **5**. Azaż mi on sam nie powiadał, siostra moja jest? a ona też sama nie mówiła, brat mój jest? w prostości serca mojego, i w niewinności rąk moich uczyniłem to. **6**. Tedy mu rzekł Bóg we śnie: Wiemci ja, żeś to w prostości serca swego uczynił; i dla tegom cię zawściągnął, abyś nie zgrzeszył przeciwko mnie, i nie dopuściłem ci, abyś się jej dotknął. **7**. Teraz tedy wróć żonę mężowi, bo prorokiem jest; i będzie się modlił za cię, a będziesz żył; a jeźliż jej nie wrócisz, wiedz, iż śmiercią umrzesz, ty, i wszystko, co twego jest. **8**. Tedy Abimelech wstawszy rano, zwołał wszystkich sług swoich, i opowiedział im to wszystko; co usłyszawszy, polękali się mężowie oni bardzo. **9**. Potem wezwał Abimelech Abrahama, i rzekł mu: Coś nam uczynił? a com zgrzeszył przeciwko tobie? iżeś przywiódł na mię i na królestwo moje grzech wielki? uczyniłeś mi, czegoś czynić nie miał. **10**. I rzekł po wtóre Abimelech do Abrahama: Cóżeś upatrywał, żeś tę rzecz uczynił? **11**. I odpowiedział Abraham: Myśliłem sobie: Podobno nie masz bojaźni Bożej na tem miejscu, i zabiją mię dla żony mojej. **12**. A wszakże prawdziwie siostra moja jest, córka ojca mego, choć nie córka matki mojej; pojąłem ją za żonę. **13**. I stało się, gdy mię wyprawił Bóg na pielgrzymowanie z domu ojca mego, żem rzekł do niej: To miłosierdzie twoje będzie, które uczynisz ze mną: Na każdem miejscu, do którego przyjdziemy, powiesz o mnie: Brat to mój jest. **14**. Tedy nabrawszy Abimelech owiec, i wołów, i sług, i służebnic, dał Abrahamowi, i wrócił mu Sarę, żonę jego. **15**. I rzekł Abimelech: Oto ziemia moja przed obliczem twojem; gdzieć się kolwiek podoba, mieszkaj. **16**. A do Sary rzekł: Otom dał tysiąc srebrników bratu twemu, onci jest zasłoną oczu twoich u wszystkich, którzy są z tobą; a tem wszystkiem Sara wyuczona była. **17**. I modlił się Abraham Bogu, a uzdrowił Bóg Abimelecha, i żonę jego, i służebnice jego, i rodziły. **18**. Zawarł bowiem był Pan cale każdy żywot domu Abimelechowego dla Sary, żony Abrahamowej.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.